

# Nie dokazuj – Marek Grechuta

Było kiedyś w pewnym mieście wielkie poruszenie  
Wystawiano niesłychanie piękne przedstawienie  
Wszyscy dobrze się bawili chociaż był wyjątek  
Młoda pani w pierwszym rzędzie wszystko miała za nic  
Nawet to że śpiewak śpiewał tylko dla tej pani  
I gdy rozum tracił dla niej śmiała się klaskała

W drugim akcie śpiewak śpiewał znacznie już rozważniej  
Młoda pani była jednak ciągle niepoważna  
Aż do chwili kiedy nagle wśród pokazu padły słowa

Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód  
Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód

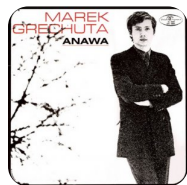
Innym razem zaproszony byłem na wernisaż  
Na wystawę późną nocą w głębokich piwnicach  
Czy to były płótna mistrza Jana czy Kantego nie pamiętam tego  
Były tak obrazy wielkie płótna kolorowe  
Z nieskromnymi kobietami szkice nastrojowe  
Całe szczęście że naturą martwą jednak były

Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód  
Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód

Byłą także inna chwila której nie zapomnę  
Był raz wieczór rozmarzony i nadzieje płonne  
Przez dziewczynę z końca sali podobną do róży  
Której taniec w sercu moim święty spokój zburzył  
Wtedy zdarzył się niezwykły przedziwny wypadek  
Sam już nie wiem jak to było trudno opowiadać  
Jedno tylko dziś pamiętam jak jej zaśpiewałem  
Usta milczą dusza śpiewa  
Usta milczą świat rozbrzmiewa  
Lecz dziewczyna nie słuchała tańcem już zajęta  
W tańcu komuś zaśpiewała to co tak pamiętam

Nie dokazuj miły nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miły nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód  
Nie dokazuj miły nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miły nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód

Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód  
Nie dokazuj miła nie dokazuj  
Przecież nie jest z ciebie znowu taki cud  
Nie od razu miła nie od razu  
Nie od razu stopisz serca mego lód



Słowa: M. Grechuta  
Muzyka: Jan Kanty Pawluśkiewicz  
Rok wydania: 1970  
Płyta: Marek Grechuta & Anawa